

Małgorzata Pagacz USJK¹
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Wydział Teologiczny

Znaczenie psalmów w życiu chrześcijanina w świetle nauczania Benedykta XVI

Wstęp

We współczesnych czasach wielu ludzi wierzących uważa, że najlepiej jest modlić się własnymi słowami, wyrażającymi to, co jest w sercu danego człowieka. Panuje przekonanie, że utworzone przez siebie frazy są bardziej adekwatne niż modlitwy liturgiczne, modlitwy słowami Pisma Świętego. Jednak gdy człowiek modli się tylko własnymi słowami, wtedy jest kształtowany jedynie przez swoje pragnienia, obawy, lęki i radości. Trudno mu wyjść poza ten samoograniczony obszar, ponieważ nie pozwala, by oddziaływało na niego słowo Boże; zamyka się na to, co jest mu dostępne i pomocne w autentycznym dialogu z Bogiem. Księga Psalmów, hebrajskie dzieło literackie, jest wyrazem duchowego życia narodu wybranego i towarzyszy mu aż do obecnych czasów, a od dwudziestu stuleci w sposób szczególny również istotnie wpływa na życie chrześcijańskie. Obecnie wiele mówi się w teologii i duchowości o psalmach, także w teologii polskiej. W ten teologiczny i duchowy nurt wpisuje się również nauczanie papieża Benedykta XVI. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie znaczenia psalmów w życiu chrześcijanina w świetle nauczania Benedykta XVI. W pierwszej części wyjaśnię, w jaki sposób papież wskazuje na modlitwę psalmami jako na możli-

¹ Małgorzata Pagacz USJK – ur. w 1984 r., należy do Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego; doktor nauk teologicznych (Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie), magister matematyki (Uniwersytet Jagielloński), licencjat z filozofii (Akademia Ignatianum w Krakowie). Adiunkt w Katedrze Mistyki Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zajmuje się m.in. teologią życia konsekrowanego. Jest odpowiedzialna za formację młodych sióstr w swoim Zgromadzeniu. Opublikowała m.in. *Życie konsekrowane znakiem nadziei dla współczesnego świata w nauczaniu Kościoła od Soboru Watykańskiego II*, Kraków 2019; P. Kiejkowski, M. Pagacz, *Europa – humanizm – życie konsekrowane. Wokół myśli J. Ratzingera/Benedykta XVI*, Poznań 2021. Autorka około 30 artykułów naukowych; e-mail: mmpagacz@gmail.com. ORCID: 0000-0003-4504-9142.

wość dialogu z Bogiem Jego słowami. W drugiej części ukażę Psalterz jako szkołę modlitwy, przede wszystkim w kontekstach błagania i uwielbienia. Następnie przedstawię Księgę Psalmów w świetle Osoby Jezusa Chrystusa: chrześcijańska relektura psalmów czyni z nich modlitwę w Chrystusie i z Chrystusem do Ojca w Duchu Świętym, a zarazem daje sposobność pełniejszego poznania Zbawiciela i głębszej z Nim zażyłości. W ostatniej, czwartej części uzasadnię niezastąpione znaczenie modlitwy psalmami we współczesnym kontekście, naznaczonym kryzysem wiary i nadziei chrześcijańskiej.

1. Dialog z Bogiem Jego słowami

Psalterz jest specyficzną księgą Biblii, jedyną w swoim rodzaju. Żadna inna księga nie zawiera tylu nagromadzonych razem modlitw i medytacji. Oczywiście w różnych miejscach Biblii znajdujemy teksty podobne do psalmów, np. w Nowym Testamencie: *Magnificat*, *Benedictus*. Księgi Psalmów jako całości nie można jednak z niczym porównać. Większość psalmów, które ona zawiera, została oderwana od jakiegokolwiek kontekstu historycznego, z wyjątkiem pewnych uwag wstępnych, które łączą niektóre psalmy z konkretnymi epizodami życia Dawida (psalmy: 3; 7; 18; 34; 51; 52; 54; 56; 57; 59; 60; 63; 142). Co więcej, Księga Psalmów to raczej zbiór niż księga. Słowo „psalm” pochodzi z języka greckiego. Określenie *psalmos* w klasycznej grece oznacza motyw muzyczny grany na instrumencie strunowym akompaniującym śpiewowi; *psalterion* to instrument strunowy. Język hebrajski nazywa psalmy „Księgą Uwielbień” – odnosząc się tak do uwielbienia Boga, Jego dzieła, Jego działania. Księga Psalmów zawiera dużą liczbę pieśni uwielbienia, czyli hymnów, których jest w tej księdze więcej niż innych gatunków literackich².

Zgodnie z myślą Benedykta XVI psalmy pozwalają prowadzić dialog z Bogiem Jego słowami. Słowo Boże przygotowuje każdego człowieka do rozmowy z Panem: przemawiający Bóg uczy wierzącego, jak można z Nim rozmawiać. Szczególnie w Księdze Psalmów Pan Bóg podsuwa człowiekowi słowa, którymi można się do Niego zwracać, przedstawiać Mu w rozmowie swoje życie, przemieniając je tak, żeby stało się drogą do Boga. Doświadczenie to jest tym bardziej dostępne, że w psalmach wyrażona jest cała gama uczuć, jakich człowiek może doświadczać w swoim życiu i które ma możliwość mądrze przedstawiać Bogu; znajdują tu swój wyraz radość i ból, udręka i nadzieja, lęk i obawy³. W psalmach więc niejako sam Bóg podaje słowa, którymi wierzący Mu odpowiada. Dlatego

² Zob. M. Gilbert, *Duchowość psalmów*, w: A. Fanuli, J.L. Sicre-Diaz, M. Gilbert, R. Cavedo, G. Ravasi, *Historia duchowości. Duchowość Starego Testamentu*, t. 1, tłum. M. Pierzchała, Kraków 2002, s. 476–477.

³ Zob. Benedykt XVI, *Adhortacja „Verbum Domini”*, Watykan 2010, nr 24 (dalej: VD).

Wilfrid Stinissen zauważa: „Dlaczego mielibyśmy sami tworzyć ubogie słownictwo, kiedy Bóg czyni to z taką łatwością dla nas? [...] Żadnego innego modlitewnika nie można porównać z tym, który napisał dla nas Bóg”⁴. Psalmi stanowią więc pomoc daną człowiekowi od Boga, ułatwiającą porozumiewanie się z Nim.

W świetle tego, czego naucza Benedykt XVI, Psalterz zawiera słowa przeznaczone dla człowieka niejako przypieczętowane przez Boga. Biblia nie jest monologiem Boga, ale dialogiem między Bogiem a Jego stworzeniem. Na Psalterz składają się takie słowa, których Bóg oczekuje od człowieka. Modlitwa psalmami jest sprawą fundamentalną, ponieważ w nich znajdują się właśnie zdania, które sam Bóg zechciał usłyszeć od swoich dzieci. Właśnie dlatego, że psalmy są słowem ludzkim uznanym, natchnionym przez Boga, pomagają Go lepiej i głębiej odkryć⁵. Człowiek modlący się psalmami czyni to, czego oczekuje od niego sam Bóg⁶.

Benedykt XVI zwraca uwagę na to, że istnieje także wiele innych tekstów Pisma Świętego, w których człowiek zwraca się do Boga – podobnie jak w psalmach – w formie modlitwy wstawieniowej (zob. Wj 33,12–16), pieśni radości z powodu zwycięstwa (zob. Wj 15) albo skargi podczas pełnienia misji (zob. Jr 20,7–18).

W ten sposób również słowo, które człowiek kieruje do Boga, staje się słowem Bożym, co potwierdza dialogiczny charakter całego Objawienia chrześcijańskiego, a cała egzystencja człowieka staje się dialogiem z Bogiem, który mówi i słucha, który wzywa i porusza nasze życie. Słowo Boże pokazuje tutaj, że całe życie człowieka upływa pod znakiem powołania Bożego⁷.

Zdaniem Benedykta XVI Księga Psalmów jest „modlitewnikiem” *par excellence*⁸. Psalterz jest w pewnym sensie „zbiorem” formuł modlitewnych, zestawieniem stu pięćdziesięciu pieśni, które tradycja biblijna ofiarowuje wspólnocie wierzących, aby stawały się jej modlitwą, jej sposobem zwracania się do Boga,

⁴ W. Stinissen, *Słowo jest blisko Ciebie: o duchowym czytaniu Biblii*, tłum. J. Iwazskiewicz, Poznań 2001, s. 103.

⁵ Zob. G. Ravasi, *Modlitwa życiem w Psalmach*, tłum. D. Piekarz, Kraków 2003, s. 32.

⁶ Dietrich Bonhoeffer, teolog ewangelicki, który został stracony w obozie koncentracyjnym 9 kwietnia 1945 r. (na dwa tygodnie przed wyzwoleniem obozu przez Amerykanów), w swoim tekście na temat psalmów stwierdza: „Od pierwszej chwili jesteśmy zaskoczeni, że w Biblii jest taka księga modlitw. Czyż bowiem Biblia nie jest cała słowem Boga skierowanym do nas? A modlitwy są słowami ludzkimi. Jak mogą znaleźć się w Biblii? Jeśli Biblia zawiera Księgę modlitw, mamy wnioskować, że słowem Boga nie jest tylko to, które On chce skierować do nas, ale też to, które On chce od nas usłyszeć”. Zob. G. Ravasi, *Modlitwa...*, s. 32–33.

⁷ VD, nr 24.

⁸ Zob. Benedykt XVI, *Audycja generalna: „W Psalmach słowo Boże staje się słowem modlitwy”*, 22.06.2011, OsRomPol, 8–9 (2011), s. 45.

odnoszenia się do Niego i nawiązywania z Nim relacji. W tej księdze znajduje swój wyraz niemal całe ludzkie doświadczenie, z różnymi aspektami i odcieniami oraz całą gamą uczuć, które towarzyszą ludzkiej egzystencji. W psalmach przeplatają się ze sobą: radość i cierpienie, pragnienie Boga i dostrzeganie własnej niegodności, szczęście i poczucie opuszczenia, ufność w Bogu i bolesna samotność, pełnia życia i lęk przed śmiercią. „Wszystko, czym żyje człowiek wierzący, zawarte jest w tych modlitwach, które najpierw lud Izraela, a potem Kościół uznali za szczególne narzędzie kontaktu w relacji z jedynym Bogiem i za właściwą odpowiedź na Jego objawienie się w historii”⁹. Każde ludzkie doświadczenie i przeżycie może zostać opisane przez słowa zawarte w Psalterzu, a zarazem słowa te sprawiają, że te stany wewnętrzne człowieka mogą również łączyć go z Bogiem.

Jako księga modlitwy psalmy są też księgą życia¹⁰; są – jak zaznacza Benedykt XVI – przejawami ducha i wiary. W modlitwach tych każdy może się odnaleźć i rozpoznać; w nich przekazywane jest doświadczenie szczególnej więzi i bliskości z Bogiem, do której powołany jest każdy człowiek. W tych utworach poetyckich można odnaleźć całą złożoność ludzkiej egzystencji zawartą w złożoności różnych form literackich poszczególnych psalmów: hymnów, lamentacji i błagań indywidualnych i zbiorowych, pieśni dziękczynienia, psalmów pokutnych, mądrościowych i innych gatunków, które można rozpoznać w tej księdze¹¹.

2. Szkoła modlitwy: błaganie i uwielbienie

Zdaniem Benedykta XVI zasadnicze znaczenie psalmów w życiu duchowym człowieka polega na tym, że psalmy uczą modlitwy. Słowo Boże staje się w nich słowem modlitwy, a słowa natchnionego psalmisty to także słowa tego, który modli się psalmami. Według papieża na tym właśnie polega piękno i wyjątkowość tej księgi biblijnej: zawarte w niej modlitwy, w odróżnieniu od wielu innych modlitw znajdujących się w Piśmie Świętym, nie są zawarte w wątku narracyjnym wyjaśniającym ich sens i funkcję. Psalmy są dane wierzącym właśnie jako bezpośredni tekst modlitwy, której jedynym celem jest to, aby stała się modlitwą przyjmujących ją i zwracających się nią do Pana Boga. Ponieważ są to natchnione słowa Boga, więc ten kto modli się psalmami, rozmawia z Bogiem słowami, jakie dał ludziom sam Bóg, słowami, których On sam ich uczy. Tym sposobem

⁹ Tamże.

¹⁰ Zob. W. Chrostowski, *Wprowadzenie*, w: *Jan Paweł II i Benedykt XVI rozważają psalmy i Apokalipsę św. Jana*, Izabelin–Warszawa 2006, s. VI.

¹¹ Zob. Benedykt XVI, *Audience...*, s. 45.

psalmy stanowią niejako „elementarz” modlitwy, są szkołą modlitwy¹². Wszystko, co w nich się znajduje, jest zwierciadłem tego, co dzieje się w człowieku¹³.

Nauka dialogu z Bogiem przez modlitwy psalmami może być przyrównana do sytuacji, gdy dziecko zaczyna mówić, a więc uczy się wyrażać swoje odczucia, emocje, potrzeby takimi słowami, które nie są czymś wrodzonym, ale których uczy się od rodziców i od osób z najbliższego otoczenia. Benedykt XVI wskazuje na to wyraźnie przez analogię:

Tym, co dziecko chce wyrazić, są jego przeżycia, ale środek wyrazu należy do innych; ono stopniowo je sobie przyswaja, słowa usłyszane od rodziców stają się jego słowami i poprzez te słowa uczy się także sposobu myślenia i odczuwania, stają się one kluczem do całego świata pojęć, w którym rośnie, tworzy własną sieć odniesień do rzeczywistości, do ludzi i do Boga. Język rodziców staje się w końcu jego językiem, mówi ono słowami usłyszonymi od innych, które sobie przyswoiło¹⁴.

Podobnie dzieje się podczas modlitwy psalmami, które po to zostały dane, aby człowiek nauczył się zwracać do Boga, rozmawiać z Nim, mówić Mu o sobie Jego słowami, znajdować język pozwalający spotkać się z Nim. „Poprzez te słowa będzie można również poznać i przyjąć kryteria Jego postępowania, zbliżyć się do tajemnicy Jego myśli i Jego dróg (por. Iz 55,8–9), aby coraz bardziej wzrastać w wierze i w miłości”¹⁵ – stwierdza Benedykt XVI. I dodaje, że podobnie jak ludzkie słowa, które nie są tylko słowami, ale wprowadzają człowieka w świat rzeczy i pojęć, również modlitwy zawarte w Księdze Psalmów pozwalają człowiekowi poznać Serce Boga. Dzięki temu człowiek nie tylko ma możliwość rozmowy z Bogiem, lecz może także przybliżyć się do tajemnicy Boga, może dowiedzieć się, kim jest Bóg. Ponadto wierzący, ucząc się rozmawiać ze Stwórcą, uczy się także, jak być człowiekiem, co to znaczy być sobą¹⁶ – poznaje swą najgłębszą tożsamość istoty wolnej i rozumnej, otwartej na Absolut, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga.

Modlitwy zawarte w Psalterzu cechuje wielkie bogactwo treści i różnorodność ekspresji. Niemniej można w nich rozpoznać dwa główne obszary, które syntetyzują modlitwę psalterza: błaganie, połączone ze skargą i lamentem oraz chwałę. Te dwa wymiary są ze sobą wzajemnie powiązane i niemal nierozłączne. Dzieje się tak dlatego, że błaganie jest ożywiane pewnością, że Bóg je usłyszysz i odpowie, a to otwiera człowieka na uwielbienie i dziękczynienie; uwielbienie

¹² Tamże.

¹³ Zob. T. Špidlik, *U źródeł światłości*, tłum. J. Zychowicz, Warszawa 2001, s. 247.

¹⁴ Benedykt XVI, *Audience...*, s. 46–47.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

i dziękczynienie wypływają z doświadczenia otrzymanego wybawienia, co zakłada potrzebę pomocy wyrażoną przez modlitwę błagania¹⁷.

Błagania, które mogą być osobiste lub wspólnotowe, są głosem jednostki kierującej apel do Boga albo głosem całego narodu znajdującego się w niebezpieczeństwie¹⁸. W błaganiu modlący się człowiek skarży się i opisuje swoją sytuację lęku, zagrożenia, przygnębienia lub – jak w psalmach pokutnych – wyznaje swoją winę i grzechy, prosząc o przebaczenie. Przedstawia on Panu Bogu swoje potrzeby, ufając, że zostanie wysłuchany, a to zarazem oznacza uznanie dobroci Boga, który pragnie dobra i jest „miłośnikiem życia” (zob. Mdr 11,26). Modlący się wierzy, że Bóg jest gotowy pomóc, zbawić, przebaczyć. W taki na przykład sposób modli się psalmista w Psalmie 31: „Panie, do Ciebie się uciekam, niech nigdy nie doznam zawodu [...] Wydobądź mnie z sieci zastawionej na mnie, bo Ty jesteś moją ucieczką” (w. 2.5). Tak więc już w lamencie może pojawić się element uwielbienia, który wyraża się w nadziei na Bożą interwencję, realizującą się, gdy zbawienie staje się rzeczywistością¹⁹.

W świetle nauczania Benedykta XVI widać, że w psalmach błagalnych człowiek znajduje się niejako na dwóch płaszczyznach jednocześnie. Pierwsza z nich to ludzka płaszczyzna zła z jego niebezpieczeństwami i kosmicznymi katastrofami, a druga – płaszczyzna Boża, gdzie Jego wszechmoc i miłosierdzie triumfują nad wszystkim. Na pierwszej płaszczyźnie wszystko wydaje się coraz gorsze i zmierzające do ostatecznej klęski, a na drugiej: wszystko zmierza ku dobremu, wszystko już nawet w pewien sposób jest dobre. Wilfrid Stinissen ujmuje tę osobliwość następująco:

w psalmach istnieją dwie płaszczyzny: jedną można by nazwać płaszczyzną rzeczywistości przejściowej, a drugą płaszczyzną rzeczywistości ostatecznej. Na jednej widzimy peryferie, na drugiej – wymiar głębi. Na pierwszej korzystamy z naszych ludzkich oczu, a na drugiej Bóg używa nam swoich. Jednak te dwie płaszczyzny nie są równorzędne. Psalmi skarg prowadzą do ufności, początkowy bunt, narzekanie i wołanie ustępuje miejsca zawierzeniu. Narzekanie jest drogą do większej ufności²⁰.

Według Benedykta XVI drugim głównym obszarem, który można wyróżnić w Księdze Psalmów, jest uwielbienie Boga²¹. Ujmując zagadnienie nieco ogólniej, warto poszerzyć tę grupę tak, aby zawierała wszystkie tonacje bardziej świetliste, radosne: ufność, dziękczynienie, uwielbienie Boga za dzieło stworzenia i za działanie w historii, obejmując także gatunek mądrościowy psalmów.

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ Zob. G. Ravasi, *Modlitwa...*, s. 25.

¹⁹ Zob. Benedykt XVI, *Audiencja...*, s. 47.

²⁰ W. Stinissen, *Słowo...*, s. 98.

²¹ Benedykt XVI, *Audiencja...*, s. 47.

W rzeczywistości każdy psalm ma sobie właściwy gatunek albo jest splotem różnych gatunków²². Jednak psalmy dziękczynienia i uwielbienia stanowią znaczną część Psalterza. Psalmuwielbienia są wychwalaniem Boga za to, że On istnieje, że działa, za Jego potęgę i dobroć²³. Zaczynają się zazwyczaj zaproszeniem do uwielbienia, skierowanym do wspólnoty lub do samego siebie. Następnie psalmista rozwija motywy tego uwielbienia, a zakończenie przyjmuje formy dość zróżnicowane²⁴. W psalmach tych, wspominając otrzymany dar lub rozważając wielkość miłosierdzia Bożego, człowiek uznaje także własną małość i potrzebę bycia zbawionym, które są zarazem u podstaw błagania. Wyznaje w ten sposób Bogu swoją własną kondycję stworzenia nieuchronnie naznaczonego śmiercią a mimo to niosącego w sobie radykalne pragnienie życia. Dlatego psalmista woła w psalmie 86: „Będę Cię chwalił, Panie, mój Boże, z całego serca mego i na wieki będę słał Twój imię, bo wielkie było dla mnie Twoje miłosierdzie i życie moje wyrwałś z głębin Szeolu” (w. 12–13). W ten sposób w modlitwie psalmów błaganie i uwielbienie splatają się ze sobą i łączą w jeden śpiew, który wysławia odwieczną łaskę Pana, pochylającego się nad ludzką słabością i kruchością. Benedykt XVI zaznacza, że Księga Psalterza została dana Izraelowi, a także Kościołowi, właśnie w tym celu, aby pozwolić ludowi wiernemu na włączenie się w ten śpiew. Dlatego księga ta uczy modlitwy²⁵.

W tym kontekście Benedykt XVI uważa za znaczący tytuł, jaki nadała psalterzowi tradycja żydowska. Nazywany jest on *tehillim*, hebrajskim słowem oznaczającym „chwalenie”, które ma ten sam rdzeń czasownikowy co wyrażenie *Halleluyah* oznaczające: „chwalcie Pana”. Pomimo że ten zbiór modlitw jest tak bogaty i złożony, zawierający różne gatunki literackie wyrażające i uwielbienie, i błaganie, w ostatecznym rozrachunku jest księgą uwielbienia, która uczy dziękować, wysławiać wielkość daru Bożego, uznawać piękno Jego dzieł i słać Jego święte Imię. Benedykt XVI stwierdza ponadto, że „taka jest najwłaściwsza odpowiedź w obliczu Pana, który się objawia, i doświadczenia Jego dobroci”²⁶. Psalmuwielbienia uczą modlitwy, wskazując, że również w smutku, cierpieniu i bólu Bóg jest obecny, a Jego tajemnicza, aczkolwiek miłująca obecność jest źródłem pociechy i uwielbienia. „Można płakać, błagać, wstawiać się, skarżyć się, ale ze

²² Zob. G. Ravasi, *Modlitwa...*, s. 25.

²³ Psalmuwielbienia uczą chwalić Boga. Człowiek jest najbardziej sobą, realizuje swe najwyższe możliwości, gdy chwali Boga. Wtedy jest tym, kim jest w Bożym zamiarze: całkowicie wolnym od siebie samego i skierowanym ku Bogu. Uwielbienie Boga jest uwielbieniem Go dla Niego samego, a nie dla swoich własnych korzyści. Gdy człowiek uwielbia Boga, zostaje mu przywrócony pierwotny, wertykalny kierunek. Gdy odchodzi od siebie, by skierować się ku Bogu, wtedy najbardziej do siebie powraca. Zob. W. Stinissen, *Słowo...*, s. 100.

²⁴ M. Gilbert, *Duchowość...*, s. 487.

²⁵ Zob. Benedykt XVI, *Audiencja...*, s. 47.

²⁶ Tamże.

świadomością, że idziemy w kierunku światła, gdzie uwielbienie będzie miało charakter ostateczny. Jak poucza Psalm 36: «Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twej światłości oglądamy światłość» (w. 10)²⁷ – zauważa Benedykt XVI. Tym samym wskazuje on na perspektywę mocy Boga zwyciężającego zło i pokonującego to, co początkowo mogłoby oddzielać człowieka od Stwórcy.

3. Modlitwa z Chrystusem i w Chrystusie do Ojca

Tradycja żydowska przypisuje w większości psalmy Dawidowi – on jest uważany za ich głównego autora. Benedykt XVI przypomina, że król Dawid to postać o złożonej osobowości, o dużym znaczeniu ludzkim i teologicznym, która przeszła przez szeroką gamę podstawowych doświadczeń życia. Pomimo swoich słabości i grzechów Dawid był królem „według serca Bożego” (zob. 1 Sm 13,14), człowiekiem autentycznie zanurzonym w życie modlitwy, który wiedział, co to znaczy błagać i chwalić Pana. Według papieża powiązanie psalmów z tym wybitnym królem Izraela ma istotne znaczenie z chrześcijańskiego punktu widzenia, ponieważ Dawid jest figurą mesjańską, pomazańcem Pańskim, w którym w jakiś sposób ukryta jest tajemnica Chrystusa²⁸. W dziele *Jezus z Nazaretu. Część 2* Benedykt XVI zaznacza, że w powstającym Kościele Jezus został szybko uznany za nowego, rzeczywistego Dawida, dlatego – bez zerwania z tradycją, jednak na nowy sposób – psalmami można było modlić się w jedności z Jezusem Chrystusem. Papież zauważa, że chrześcijański sposób modlenia się psalmami trafnie ujął św. Augustyn, twierdząc, że „w psalmach zawsze przemawia Chrystus – raz jako Głowa, raz jako Ciało. Przez Jezusa Chrystusa teraz jesteście jednak jednym tylko podmiotem i w ten sposób możemy rzeczywiście razem z Nim rozmawiać z Bogiem”²⁹. Zdaniem Benedykta XVI ważny i istotny jest sposób oraz częstotliwość, z jaką słowa psalmów cytuje Nowy Testament³⁰. Człowiek wierzący modli się psalmami, odczytując je chrystocentrycznie. W świetle Osoby Zbawiciela Psalterz nabiera swego właściwego znaczenia w życiu chrześcijańskim. Co więcej, trzeba podkreślić, że właśnie psalmy stanowią największą i zasadniczą część *Liturgii Godzin*, codziennej modlitwy liturgicznej Ludu Bożego³¹.

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. tamże.

²⁹ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część 2: Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011, s. 160–161.

³⁰ Zob. tenże, *Audiencja...*, s. 47.

³¹ Zob. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*, nr 100–109: <https://breviarz.pl/wstep/3.php3#1> [dostęp: 12.1.2022].

Papież Benedykt XVI przypomina równocześnie to, co jest przekazane w Ewangelii, że psalmami modlił się Jezus podczas swego ziemskiego życia³². Chrystus uczestniczył w modlitwie publicznej w synagogach – tam udawał się w sobotę „zgodnie ze swoim zwyczajem” (Łk 4,16) – oraz w świątyni, którą nazwał domem modlitwy (Mt 21,13). Tak jak to czynił każdy pobożny Izraelita, podobnie i Jezus niewątpliwie codziennie się modlił. Chrystus odmawiał także tradycyjne błogosławieństwa przy posiłkach: podczas rozmnożenia chlebów (Mt 14,19), przy Ostatniej Wieczerzy (Mt 26,26) i kiedy w Emaus zasiadł do stołu ze swoimi uczniami (Łk 24,30). Przed udaniem się na Górę Oliwną odśpiewał też z nimi hymn³³. Benedykt XVI, pisząc o Ostatniej Wieczerzy, wspomina o odśpiewaniu przez Jezusa psalmów 113–118 i 136, w których dziękuje się Bogu za wyzwolenie Izraela z Egiptu; zauważa zarazem, że Jezus razem z uczniami modlił się psalmami Izraela. Papież stwierdza, że „jest to fakt podstawowy – z jednej strony dla zrozumienia postaci Jezusa, a z drugiej jednak również dla zrozumienia samych psalmów, które zyskują w Nim w pewnym sensie nowy podmiot, nowy rodzaj teraźniejszości, a jednocześnie poszerzenie – od samego Izraela po wymiar uniwersalizmu”³⁴. Dlatego dla współczesnego wierzącego największym argumentem przemawiającym za tym, by modlić się psalmami, by do nich ciągle sięgać, by pozwolić, aby one formowały duchowość chrześcijanina jest ta racja, że psalmami modlił się sam Jezus. W centrum życia chrześcijańskiego jest właśnie Osoba Chrystusa. Wobec tego świadomość, że Bóg pozwala człowiekowi wierzącemu modlić się tymi samymi słowami, którymi na ziemi przez całe życie modlił się Jego Syn, ma niezastąpione znaczenie. Serce wierzącego i jego myślenie o Bogu, jego rozmowa z Bogiem jest więc formowana przez te same wyrażenia, które kształtowały Serce Jezusa na ziemi. Psalmi stanowią więc najlepszą szkołę modlitwy, niezastąpiony podręcznik kontaktu z Bogiem.

Modlitwa Chrystusa ma zatem decydujące znaczenie dla chrześcijańskiego spojrzenia na psalmy: właśnie w Jezusie psalmy znajdują swoje definitywne spełnienie i ujawniają swój najgłębszy i najpełniejszy sens. Modlitwy zawarte w Księdze Psalmów, którymi człowiek prowadzi dialog z Bogiem, mówią o Nim samym – mówią o Synu, obrazie niewidzialnego Boga (Kol 1,15), który w pełni objawia oblicze Ojca³⁵. Odmawianie psalmów jest zawsze włączeniem się w modlitwę, którą aprobował Jezus. Niekiedy łatwo jest to rozpoznać, np. gdy chrześcijanin modli się: „A oni się wpatrują, sycą mym widokiem, moje szaty dzielą między siebie i losy rzucają o moją suknię” (Ps 22,18–19), nie może myśleć o Kimś innym jak o Zbawicielu. Benedykt XVI stwierdza, że

³² Benedykt XVI, *Audiencja...*, s. 47.

³³ Zob. *Ogólne wprowadzenie...*, nr 4.

³⁴ Benedykt XVI, *Jezus...* (2), s. 160.

³⁵ Zob. tenże, *Audiencja...*, s. 47.

chrześcijanin, modląc się psalmami, modli się do Ojca w Chrystusie i z Chrystusem, podejmując te śpiewy w nowej perspektywie, która ma swój ostateczny klucz interpretacyjny w misterium paschalnym. Horyzont modlącego się człowieka otwiera się w ten sposób na rzeczywistości niespodziewane, każdy psalm uzyskuje nowe światło w Chrystusie, a psalterz może błyszczeć całym swoim nieskończonym bogactwem³⁶.

W pewien sposób Psalterz mówi o życiu i śmierci, a nikt nie doświadczył przejścia ze śmierci do życia tak świadomie i dramatycznie jak Jezus³⁷.

Modlitwa psalmami daje więc możliwość głębszego poznawania i miłowania Osoby Zbawiciela, jest sposobnością większego przyłgnięcia do Niego. Jest to tym bardziej znaczące, że Benedykt XVI wskazuje właśnie na niezastąpioną wartość osobistej relacji z Jezusem Chrystusem. Papież stwierdza, że „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”³⁸. Według Benedykta XVI duchowość chrześcijańska jest skupiona na Osobie Jezusa Chrystusa, który nigdy nie zawodzi i któremu człowiek może się powierzyć³⁹.

Jezus jest centrum wiary chrześcijańskiej. Chrześcijanin wierzy w Boga poprzez Jezusa Chrystusa, który objawił Jego oblicze. On jest wypełnieniem Piśma Świętego i jego ostatecznym interpretatorem. Jezus Chrystus jest nie tylko przedmiotem wiary, ale, jak mówi List do Hebrajczyków, jest Tym, „który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala” (Hbr 12,2)⁴⁰. Ten, kto wierzy w Chrystusa, opiera na Nim swoje życie, Jego słowo codziennie kieruje człowiekiem w konkretnych wyborach. Duchowość chrześcijanina przejawia się w życiu wiary, a „wiara chrześcijańska to spotkanie z Chrystusem, Osobą żywą, która wyznacza życiu nowy horyzont i wraz z tym decydujące ukierunkowanie”⁴¹. Wiara polega więc na głębokiej, osobistej relacji z Chrystusem, opartej na miłości Tego, który umiłował pierwszy aż do całkowitej ofiary z siebie⁴². Wierzący w Chrystusa, przeżywający wiarę jako relację miłości do Pana Jezusa jest również gotowy

³⁶ Tamże.

³⁷ W. Stinissen, *Słowo...*, s. 104.

³⁸ Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Watykan 2005, nr 1.

³⁹ Zob. tenże, *Przemówienie: „Wolność jako wartość absolutna”*, 19 kwietnia 2008, w: tenże, *Nauczmy się wierzyć*, tłum. W. Szymona, Kraków 2013 [dalej: NsW], s. 65.

⁴⁰ Tenże, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary: „Pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata”*, 11 październik 2012, *OsRomPol*, 11 (2012), s. 9.

⁴¹ Zob. tenże, *Przemówienie: „Pan wychodzi nam naprzeciw”*, 28 września 2009, w: NsW, s. 45.

⁴² Zob. tenże, *Homilia wygłoszona na Placu Piłsudskiego w Warszawie, 26 maja 2006*, w: *Trwajcie mocni w wierze. Przemówienia i homilie Benedykta XVI w Polsce*, Marki 2006 (dalej: TMW), s. 59.

do rezygnacji ze wszystkiego, co stanowi zaprzeczenie tej miłości⁴³. Budowanie na Zbawicielu jako na skale jest nieodłączną cechą duchowości chrześcijańskiej – jest drogą dojścia do prawdy i stawianiem fundamentu wolności. Modlitwa psalmami, zorientowana chrystocentrycznie, stanowi w tym istotną pomoc.

4. Modlitwa psalmami we współczesnym kontekście

W świetle nauczania Benedykta XVI modlitwa psalmami jest niezastąpionym elementem chrześcijańskiej duchowości, zwłaszcza w dzisiejszych realiach naczynionych – według słów autora encykliki *Spe salvi* – kryzysem chrześcijańskiej wiary i nadziei, który przez ostatnie dziesięciolecia się pogłębia⁴⁴. Zdaniem Benedykta XVI nie jest nadużyciem mówienie o postępowaniu w minionych dziesięcioleciach duchowego „pustynnienia”⁴⁵. Papież wskazuje również na to, że nagłym problemem współczesności jest „kryzys Boga”. Pytaniem podstawowym, stawiającym człowieka na rozdrożu ludzkiej egzystencji, jest właśnie pytanie o Boga⁴⁶. Od tego, jak osoba na nie odpowie, zależy: samorozumienie człowieka i sensu życia, postrzeganie relacji międzyosobowych i wizja świata. „Musimy przyznać, że oddalenie od Boga, ciemność i wątpliwość co do Jego istnienia są dzisiaj większe niż kiedykolwiek, a my sami, chociaż chcemy być ludźmi wierzącymi, nieraz mamy wrażenie, że rzeczywistość Boga wymyka nam się z rąk”⁴⁷ – zauważa J. Ratzinger. Jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary stwierdza, że prawdziwym problemem obecnej epoki jest ów „kryzys Boga”, nieobecność Boga zamaskowana pustą religijnością. Wskazuje, że wszystko zmienia się w zależności od uznawania tego, czy Bóg istnieje, czy nie istnieje. Niestety, także chrześcijanie żyją często tak, jak gdyby Bóg nie istniał (*si Deus non daretur*)⁴⁸. „Żyjemy zgodnie z hasłem: Boga nie ma, a jeśli jest, to nie ma znaczenia”⁴⁹ – konstatuje Ratzinger. Według niego w dzisiejszych realiach Bóg jest coraz bardziej traktowany jako nieobecny.

Chociaż rozprzeżstrzenia się wewnętrzna pustka, jednak we współczesnym świecie istnieją także niezliczone znaki pragnienia Boga, ostatecznego sensu

⁴³ Zob. tamże, s. 60.

⁴⁴ Zob. np. Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Watykan 2007, nr 17 (dalej: SS).

⁴⁵ Zob. tenże, Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary, w: TMW, s. 9.

⁴⁶ Zob. tenże, *Jezus z Nazaretu. Część 1: Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, s. 38; J. Babiński, *Konsekwencje współczesnego kryzysu idei Boga według J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 24 (2017), s. 69.

⁴⁷ J. Ratzinger/Benedykt XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006, s. 25.

⁴⁸ Zob. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, OsRomPol 6 (2001), s. 37.

⁴⁹ Tamże.

życia, często wyrażane w formie ukrytej czy negatywnej. Tym bardziej więc potrzebni są ludzie wiary, którzy swym własnym życiem wskazują drogę do Zbawiciela i w ten sposób uobecniają nadzieję⁵⁰. „Żywa wiara otwiera serce na łaskę Boga, która uwalnia od pesymizmu”⁵¹ – zauważa Benedykt XVI. Właśnie modlitwa psalmami jest wyrazem tej żywej wiary, która sprawia, że człowiek w każdym swym położeniu i we wszystkich doświadczeniach egzystencjalnych zwraca się do Boga, Jemu powierzając wszelkie swe radości, zwycięstwa, a także strapienia, zmartwienia i niepokoje. Psalmi stają się dla modlącego się nimi jak zwierciadło, dzięki któremu poznaje on dokładnie zarówno samego siebie, jak i poruszenia swojej duszy, i wypowiada je przez nie pouczony⁵². Człowiek odmawiający psalmy wyraża jakby własne wnętrze przed Bogiem i otwiera się w tym doświadczeniu na Jego łaskę i działanie.

Modlitwa psalmami – w której człowiek, nie zatrzymując się nawet przy kwestii istnienia Boga, lecz zakładając ją jako oczywistą, wchodzi w prawdziwy i głęboki dialog z Nim, tym samym wyznając swoją wiarę w Jego obecność, działanie i moc – ma więc fundamentalne znaczenie w krajobrazie duchowym współczesności. Modlący się psalmami nie potrzebuje upewniania się, czy Bóg istnieje, bo co do tego nie żywi najmniejszych wątpliwości; upewnia się natomiast, czy Bóg o nim pamięta, czy stale mu towarzyszy i go wspiera, a więc czy podejmowane przez niego wysiłki nie są bezowocne. Człowiek szuka Boga i Jego łaski, a czyni to z coraz większym oddaniem i zapałem, ponieważ jest pewny, że szukając Go, już Go znalazł i wszedł z Nim w intymną zażyłość⁵³. Psalmi, zawierając osobistą wypowiedź człowieka skierowaną do Boga, nie komunikują jakichś prawd, lecz są miejscem, w którym człowiek otwarcie opowiada Stwórcy o swoim życiu. W modlitwach tych znajdują odzwierciedlenie i są wypowiedzane czy wręcz wyśpiewywane głośno wszystkie sytuacje życiowe, jakie tylko można sobie wyobrazić, a także związane z nimi uczucia i poruszenia oraz stany duchowe⁵⁴. To, że to wołanie adresowane jest wprost do samego Boga, wskazuje, że to On jest pierwszy i On kieruje światem oraz losami ludzi. W świecie, w którym – jak twierdzi J. Ratzinger – człowiek traci swą wrażliwość na Boga⁵⁵, Psalterz stanowi antidotum na zobojętnienie wobec Stwórcy i Zbawiciela.

⁵⁰ Zob. Benedykt XVI, Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary, w: TMW, s. 9.

⁵¹ Tamże.

⁵² Zob. Święty Atanazy, *List do Marcelina o interpretacji Psalmów*, wstęp i przekład A. Trojina, „Vox Patrum” 18 (1990), s. 303–332.

⁵³ Zob. W. Chrostowski, *Wprowadzenie*, s. VI.

⁵⁴ Zob. F. Ruppert, *Znajdź pokój w zgiełku. Modlitwa psalmami*, tłum. K. Markiewicz, Poznań 2018, s. 10.

⁵⁵ Zob. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *O sensie...*, s. 24.

Zdaniem Benedykta XVI modlitwa psalmami – tak jak każda modlitwa – jest sposobnością uczenia się nadziei⁵⁶. Człowiek zanoszący błagania do Boga wierzy, że Bóg Go słucha, nawet jeśli żadna inna osoba nie jest gotowa, by poświęcić mu czas i uwagę. „Jeśli już nie mogę z nikim rozmawiać, nikogo wzywać, zawsze mogę mówić do Boga. Jeśli nie ma już nikogo, kto mógłby mi pomóc – tam, gdzie chodzi o potrzebę albo oczekiwanie, które przerastają ludzkie możliwości trwania w nadziei – On może mi pomóc”⁵⁷ – zauważa Benedykt XVI. Osoba, która zwraca się do Pana Boga w błaganiu, ciężkim doświadczeniu czy w uwielbieniu i radości, przeżywa wraz z Nim to wszystko, co znajduje się w jej sercu. Co więcej, we wszelkich stanach swej duszy ucieka się właśnie do Boga, wierząc, że On wysłuchuje zarówno dziękczynienia, jak i skarg czy lamentacji. Człowiek, który modli się w ten sposób, daje więc osobiste świadectwo o tym, że prawdziwa nadzieja znajduje się jedynie w Bogu i tylko w Nim warto szukać niezawodnego oparcia. Jest to niezastąpione świadectwo w czasach, gdy nadzieja wielu ludzi czy całych społeczności się wyczerpuje.

Modlitwa psalmami jest więc równocześnie wyrazem przyznania prymatu Bogu. Kwestia pierwszeństwa Boga to zarazem zagadnienie szczególnie podkreślane przez Benedykta XVI. Bóg jest dla człowieka prawdziwym *unum necessarium*. Jest to bez wątplenia środek ciężkości teologii Benedykta XVI. Bóg jest owym jedynym Jedynym, którego tylko potrzeba, zgodnie z najgłębszym znaczeniem Jezusowego pouczenia udzielonego Marcie (Łk 10,42)⁵⁸. Myśl Benedykta XVI o konieczności przyznania prymatu Bogu w życiu człowieka jest częstokroć przez niego przypomniana i akcentowana, gdyż ma zasadnicze znaczenie dla osoby ludzkiej⁵⁹. Modlitwa psalmami jest zaś sposobnością realizacji w egzystencji chrześcijanina zawsze aktualnego wezwania do dawania pierwszeństwa Bogu. „Bierzemy więc do ręki tę świętą księgę, pozwólmy, aby Bóg nas nauczył zwracania się do Niego, uczynmy z psalterza przewodnik, który nam pomoże i będzie nam codziennie towarzyszył w życiu modlitwy”⁶⁰ – wzywa papież Benedykt XVI. I podkreślając wartość chrześcijańskiej relektury psalmów w świetle Osoby Zbawiciela, zachęca, by iść dalej niż psalmy: „Prośmy i my, podobnie jak uczniowie Jezusa: «Panie, naucz nas się modlić» (Łk 11,1), otwierając serce na przyjęcie modlitwy Mistrza, w której wszystkie modlitwy osiągną swą pełnię.

⁵⁶ SS, nr 32–34.

⁵⁷ Tamże, nr 32.

⁵⁸ Zob. J. Szymik, *Theologia Benedicta*, t. 1, Katowice 2010, s. 162; tenże, „*Unum necessarium*”. *Prymat Boga i jego konsekwencje według J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „*Studia Bobolanum*” 3 (2011), s. 169.

⁵⁹ Zob. Benedykt XVI, *Myśli duchowe*, tłum. W. Szymona, Poznań 2008, s. 129.

⁶⁰ Tenże, *Audiencja...*, s. 47.

W ten sposób, uczynieni synami Syna, możemy mówić do Boga, nazywając Go «Ojciec nasz»⁶¹. Wobec kryzysu prawdy, wiary, nadziei i moralności Benedykt XVI przynagła do powrotu do Chrystusa.

Zakończenie

Reasumując, w świetle nauczania Benedykta XVI modlitwa psalmami ma w życiu chrześcijańskim niezastąpione znaczenie. Wierzący może odnaleźć w tych tekstach powstałych pod natchnieniem Ducha Świętego zdania, które sam Bóg przygotował dla człowieka, by mógł on prowadzić dialog z Bogiem Jego słowami. Psalmi są prawdziwą szkołą modlitwy: uczą uciekania się do Boga we wszelkich stanach ducha, w każdym położeniu i z wszystkimi uczuciami, jakie człowiek przeżywa. Psalmi nabierają jednakże swego pełnego znaczenia i wartości dopiero w świetle Osoby Jezusa Chrystusa – w Nim zyskują nowy podmiot i nowy horyzont rzeczywistości transcendentnej. Chrześcijanin, modląc się psalmami, zwraca się do Ojca w Chrystusie i z Chrystusem, otwierając się na nową perspektywę, która ma swój ostateczny klucz interpretacyjny w misterium paschalnym. Tym sposobem lepiej poznaje Zbawiciela i może pogłębiać relację z Nim, co jest nieodzowne i fundamentalne z punktu widzenia celu życia duchowego. Co więcej, modlitwa psalmami ma istotne znaczenie we współczesnym kontekście, gdyż w czasach kryzysu nadziei i zapominania o Bogu uczy ona w chrystocentrycznej perspektywie poszukiwania niezawodnego oparcia w Stwórcy i Zbawicielu oraz zwracania się zawsze do Niego, podczas gdy wielu ludzi żyje tak, jakby Boga nie było.

Warto podkreślić, że zagadnienie modlitwy psalmami przedstawiane przez Benedykta XVI wiąże się z problematyką szczególnie akcentowaną przez papieża: prymatem Boga, wiarą, nadzieją i miłością. Teologia Benedykta XVI ma rys dobitnie egzystencjalny⁶², a kwestia modlitwy psalmami – która w sposób bezpośredni dotyczy życia chrześcijańskiego, wraz z jego wszystkimi blaskami i cieniami, radościami i trudnościami – wpisuje się w to, co stanowi cechę charakterystyczną papieskiego nauczania. Należy zaznaczyć, że niniejsze opracowanie może znaleźć swoje poszerzenie i bardziej szczegółowe ujęcie dzięki odniesieniom do poszczególnych psalmów, które komentuje i rozważa Benedykt XVI, kontynuując tym samym zamierzenia swego poprzednika św. Jana Pawła II⁶³.

⁶¹ Tamże.

⁶² Zob. J. Szymik, *Theologia...*, s. 163.

⁶³ Jeden ze składników ciągłości pontyfikatów Jana Pawła II i Benedykta XVI stanowi podjęcie i kontynuowanie czytania i objaśniania Księgi Psalmów. Zob. *Jan...*

The Importance of the Psalms in the Life of a Christian in the Light of the Teaching of Benedict XVI

Summary

This article presents the importance of the Psalms in the life of a Christian in the light of the teaching of Benedict XVI. The Psalms allow us to dialogue with God in His words. They are a true school of prayer: they teach us to turn to God in every state of mind, in every situation and with every emotion that man experiences. The Psalms take on their full meaning and value in the light of the Person of Jesus Christ. In praying the psalms, the Christian addresses himself to the Father in Christ and with Christ, opening himself to a new perspective which has its ultimate interpretative key in the paschal mystery. In this way he comes to know the Saviour better and can deepen his relationship with Him. Praying the Psalms is important in the contemporary context because, in times of crisis of hope and forgetfulness of God, it teaches us to seek reliable support in the Creator and Saviour and to turn always to Him.

Keywords

Christian spirituality, Benedict XVI, psalms, prayer

Słowa kluczowe

duchowość chrześcijańska, Benedykt XVI, psalmy, modlitwa

Bibliografia

- Babiński J., *Konsekwencje współczesnego kryzysu idei Boga według J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 24 (2017), s. 69–81.
- Benedykt XVI, *Adhortacja „Verbum Domini”*, Watykan 2010.
- Benedykt XVI, *Audiencja generalna: „W Psalmach słowo Boże staje się słowem modlitwy”*, 22 czerwca 2011, OsRomPol, 8–9 (2011), s. 45–47.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Watykan 2005.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Watykan 2007.
- Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary: „Pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata”*, 11 października 2012, OsRomPol 11 (2012), s. 8–10.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część 1: Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007.
- Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część 2: Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011.
- Benedykt XVI, *Mysli duchowe*, tłum. W. Szymona, Poznań 2008.
- Benedykt XVI, *Nauczmy się wierzyć*, tłum. W. Szymona, Kraków 2013.
- Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Przemówienia i homilie Benedykta XVI w Polsce*, Marki 2006.
- Chrostowski W., *Wprowadzenie*, w: *Jan Paweł II i Benedykt XVI rozważają psalmy*, Izabelin–Warszawa 2006, s. I–VIII.

- Fanuli A., Sicre-Diaz J.L., Gilbert M., Cavedo R., Ravasi G., *Historia duchowości. Duchowość Starego Testamentu*, t. 1, tłum. M. Pierzchała, Kraków 2002.
- Jan Paweł II i Benedykt XVI rozważają psalmy, Izabelin–Warszawa 2006.
- Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin, <https://breviarz.pl/wstep/3.php3#1> [dostęp: 12.1.2022].
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, OsRomPol 6 (2001), s. 35–39.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *O sensie bycia chrześcijaninem*, tłum. J. Merecki, Kraków 2006.
- Ravasi G., *Modlitwa życiem w psalmach*, tłum. D. Piekarz, Kraków 2003.
- Ruppert F., *Znajdź pokój w zgiełku. Modlitwa psalmami*, tłum. K. Markiewicz, Poznań 2018.
- Špidlik T., *U źródeł światłości*, tłum. J. Zychowicz, Warszawa 2001.
- Stinissen W., *Słowo jest blisko Ciebie: o duchowym czytaniu Biblii*, tłum. J. Iwaszkiewicz, Poznań 2001.
- Święty Atanazy, *List do Marcelina o interpretacji Psalmów*, wstęp i przekład A. Tronina, „Vox Patrum” 18 (1990), s. 303–332.
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, t. 1, Katowice 2010.
- Szymik J., „Unum necessarium”. Prymat Boga i jego konsekwencje według J. Ratzingera/Benedykta XVI, „Studia Bobolanum” 3 (2011), s. 169–190.